

# Zanocuj w lesie

Trwający przez rok pilotażowy program udostępnienia obszarów leśnych dla uprawiania bushcraftu i survivalu zakończył się pomyślnie. Jego efektem będzie wdrożenie programu „Zanocuj w lesie” we wszystkich nadleśnictwach.

**P**od koniec listopada 2019 r. Lasy Państwowe rozpoczęły realizację pilotażowego programu udostępnienia obszarów leśnych dla uprawiania bushcraftu i survivalu, o czym pisaliśmy już w „Lesie Polskim” (nr 4/2020). W tym celu w 41 nadleśnictwach wchodzących w skład LKP, w zasięgach administracyjnych 15 dyrekcji regionalnych LP, zostały wyznaczone specjalne obszary – łącznie 65 tys. ha. Powierzchnie zostały zróżnicowane zarówno pod względem wielkości (od 224 ha do 5 371 ha), jak i środowisk leśnych. Pozytywnie oceniony projekt od 1 maja będzie kontynuowany w całym kraju.

Przypomnijmy, że survival w potocznym rozumieniu jest utożsamiany z umiejętnościami pozwalającymi przetrwać w trudnych warunkach, nawet skrajnie uciążliwych lub wręcz ekstremalnych. Bushcraft zaś – według Przemysława Płoskonki, adiunkta warszawskiej AWF – jest jedną z form survivalu,

bliską rekreacji i turystyce. Bywa nazywany zielonym survivaliem – „czystą” formą bytowania bez większych udogodnień technicznych, w harmonii i zespoleeniu z przyrodą.

## Duże zainteresowanie

Jak przebiegła realizacja programu pilotażowego? Z możliwości podzielenia się swoją opinią w ankiecie internetowej skorzystało ponad dwa tysiące osób. O zdanie zostali zapytani również pracownicy nadleśnictw objętych pilotażem (nadleśniczowie oraz koordynatorzy obszarów pilotażowych).

Pozyskane dane umożliwiły specjalistom z DGLP stworzyć model (sylwetkę) przeciętnego użytkownika. Jest nim mężczyzna w średnim wieku (kobiety stanowiły jedynie 15% użytkowników), który dojeżdża na miejsce rekreacji samochodem i w ostępach leśnych spędza samotnie 1–2 dni. Większość określa siebie mianem bushcraftera. Znacznie

mniej wiąże swoją aktywność z uprawianiem survivalu. Część nie identyfikuje się ani z jedną, ani z drugą formą nocnego pobytu w kompleksie leśnym. Z pilotażu wynika, że główną motywacją do spędzania czasu w lesie jest potrzeba bycia blisko natury oraz chwilowego oderwania się od miejskiego hałasu. Podnoszona jest także chęć wyciszenia się.

– Wyniki ankiety dowodzą, że większość użytkowników oraz udostępniających obszary dla potrzeb pilotażu (mowa o pracownikach nadleśnictw) dobrze ocenia program pilotażowy i popiera jego kontynuację – mówi Anna Pikus, naczelniczka Wydziału Społecznych Funkcji Lasu DGLP – Znacznie przeważająca pozytywna ocena wzajemnego kontaktu wyrażana przez obie strony, tj. miłośników rekreacji i leśników, bardzo cieszy. Użytkownicy w większości dobrze ocenili także atrakcyjność udostępnionych obszarów zarówno pod względem przyrodniczym, jak i dostępności komunikacyjnej – dodaje naczelniczka.

## Otwartość na integrację

Jakie niedostatki zgłosili uczestnicy pilotażu? Najbardziej krytycznie ocenili brak możliwości korzystania z leżącego drewna na potrzeby



Zwolennicy mocnych przeżyć w głęsi leśnej uczą innych, w tym dzieci, poszanowania przyrody w ramach Leśnej Akademii Survivalu

biwakowania. Wielu z nich uważa, że została wyznaczona zbyt mała liczba miejsc do używania ognia oraz parkingów, z których można by w miarę krótkim czasie dojść do miejsc biwakowania. Pojawiały się również głosy za wyznaczaniem nowych oraz oddaleniem istniejących obszarów rekreacji od ośrodków miejskich. Wiele osób opowiedziało się za powiększeniem ich zasięgu.

Leśnicy także ocenili pilotaż pozytywnie. Aż 83% z nich opowiada się za wdrożeniem testowanych rozwiązań do stałego programu, oczywiście w zmodyfikowanej formie, uzupełnionej o doświadczenia z ostatniego roku. Terenową administrację leśną cieszy to, że na obszarach pilotażowych nie zanotowano ani jednego pożaru. Jednak mimo to nie obyło się bez negatywnych zachowań, jak wzniesienie ognia w miejscach do tego nieprzeznaczonych czy zwiększona ilość śmieci. To wprawdzie nieliczne przypadki i o niewielkiej szkodliwości, ale w przyszłości muszą one zostać mocno ograniczone.

Warto dodać, że zdecydowana większość nadleśnictw pilotażowych deklaruje chęć wymiany doświadczeń i otwartość na integrację z przedstawicielami środowisk bushcraftu i surwiwalu. W wielu jednostkach już się to stało, co owocuje powstawaniem wspólnych inicjatyw leśników oraz bushcraftowców.

– Dziękujemy wszystkim uczestnikom pilotażu za odpowiedzialne korzystanie z lasu – mówi Anna Pikus. – Za otwartość na bliższe i szczerze poznanie się leśników i miłośników bushcraftu oraz surwiwalu. Ceniśmy to, że dzięki pilotażowi wzrosło wzajemne zaufanie obu stron. Oceniam, że udało się rozpocząć proces usuwania barier i nieporozumień oraz

## Niezawiedzone zaufanie



**Anna Pikus, naczelnik Wydziału Społecznych Funkcji Lasu DGLP:** Decyzja o uruchomieniu programu „Zanocuj w lesie” jest nowym i ważnym otwarciem się Lasów Państwowych na społeczeństwo. Wpisuje się ściśle w prowadzenie zrównoważonej gospodarki leśnej, której nieodłącznym elementem jest turystyka i udostępnianie lasów dla ludzi w ogóle. Jest to kluczowe zwłaszcza w okresie pandemii, która – jak wszystko na to wskazuje – nie skończy się szybko. Zeszły sezon wakacyjny pokazał nam, jak bardzo Polacy szukają

możliwości wypoczynku na świeżym powietrzu i w bliskim kontakcie z naturą. Mamy nadzieję, że ten program nieco im w tym pomoże.

To także doskonała okazja do pokazania społeczeństwu, że obdarzamy go kolejnym kredytem zaufania. Rok pilotażu dowiódł, że nie zostało ono zawiedzione. Co więcej, wykazał również, że w bushcrafterach i surwiwalowcach mamy sprzymierzeńców w zakresie alarmowania o różnych zagrożeniach w lesie. Te dobre doświadczenia pozwalają nam wierzyć, że osoby, które do tej pory nie nocowały na dziko w lesie, będą chciały skorzystać z programu.

*wspólnego dalszego szukania coraz lepszych rozwiązań. Cel mamy wspólny. Jest nim korzystanie z lasu w różnych formach i cieszenie się nim w sposób bezpieczny zarówno dla ludzi, jak i leśnej przyrody – mówi.*

### We wszystkich nadleśnictwach

15 lutego br. stał się przełomowym dniem w dotychczasowej historii bushcraftu oraz surwiwalu w Polsce. Dyrektor generalny LP Andrzej Konieczny, decyzją nr 12 uruchomił program pod nazwą „Zanocuj w lesie”.

Tym samym do końca kwietnia, wszystkie nadleśnictwa mają obowiązek wyznaczyć fragment lasu (ok. 1,5 tys. ha), w którym bę-

dzie można legalnie nocować w lesie. Chodzi o sam las, bez żadnej infrastruktury, czyli bez tablic, płotków, ogrodzeń, itp. Oznacza to, że od 1 maja w każdym nadleśnictwie będzie można w pełni legalnie uprawiać bushcraft i surwiwal.

Lokalizacje obszarów dla potrzeb tych form turystyki z założenia mają być trwałe. Mogą ulegać zmianie tylko sporadycznie i z ważnych powodów, jak prace gospodarcze czy uszkodzenia drzewostanu. Informacje o lokalizacji obszarów zainteresowani znajdują w Banku Danych o Lasach i na stronach internetowych nadleśnictw.

Obszary pilotażowe w LKP, czyli te, które funkcjonowały przez ostatni rok, zosta-



Przykładowy ekwipunek miłośnika surwiwalu



Fot. Arch. Przemysława Płaskonki (5)

Kuchenki gazowe mogą być używane wyłącznie na obszarach objętych dotychczasowym pilotażem

ją utrzymane, ale zachowują swój nieco odmienny status. Przez kolejny rok, licząc od 14 kwietnia 2021 r., można na nich (i tylko na nich) używać kuchenek gazowych, spełniając warunki opisane w regulaminie (dostępnym na stronie internetowej Lasów Państwowych).

### Utrzymane zakazy

Na wszystkich obszarach, a więc dotąd pilotażowych, i tych, które zostaną jeszcze wyznaczone, utrzymany jest zakaz palenia ognisk poza miejscami do tego wyznaczonymi. Nie ma obowiązku zgłaszania pobytu (do nadleśnictwa) pod warunkiem, że w jednym miejscu nocuje maksymalnie pięć osób przez okres nie dłuższy niż dwie noce z rzędu. Brak obowiązku nie wyklucza dobrowolnych zgłoszeń. Przeciwnie, są one pożądane z dwóch powodów, tj. dla sporządzania statystyki i poprawy poczucia bezpieczeństwa turystów. Ich komfort psychiczny z pewnością będzie lepszy, jeśli będą świadomi, że leśnicy wiedzą o ich pobycie w lesie. Ta wiedza może być bardzo przydatna w sytuacji jakiegoś zagrożenia lub nieszczęśliwego wypadku wymagającego pomocy z zewnątrz.

### Pamiętajmy o nas samych!

**Jacek Cichocki, przewodniczący KSPL NSZZ „Solidarność”:** Jako związkowiec uważam, że obecna formuła programu bushcraftu trochę uderza w pracowników. Wymaga od nich bowiem bardzo dużej odpowiedzialności i przenikliwości. Pojawiają się pytania o zapewnienie bezpieczeństwa nocującym, ale kto za to odpowiada? Oczywiście nadleśniczy. Jednak pozostaje pytanie, na kim ciąży obowiązek wypłaty odszkodowania w razie wypadku lub gorszej tragedii? To temat otwarty. Powiedzmy szczerze – jeśli ktoś nocuje w lesie, to z całą pewnością trudno ocenić, czy drzewo, pod którym przebywa, jest bezpieczne. Dlatego ten temat niepokoi związkowców. Wraz z otwarciem się na społeczeństwo powinniśmy pochylić się nad kwestiami bezpieczeństwa. Musimy też zainteresować się ochroną prawną pracowników LP.

Będę przekonywał innych związkowców, by zawnieśli do dyrektora generalnego LP o wyłonienie na poziomie centralnym ubezpieczyciela, który objąłby pracowników ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej wraz z dostępem do pomocy prawnej. Jako związek wynegocjowaliśmy ubezpieczenie od odpowiedzialności za błędy wynikłe z pracy, ale nie obejmowało ono zdarzeń, które mogą zaistnieć w przypadku programu bushcraftu. Mam coraz więcej sygnałów z terenu, że przydałby się taki parasol ochronny.

Zgłoszenie do nadleśnictwa jest obowiązkowe, gdy z noclegu w lesie korzysta grupa powyżej dziewięciu osób i powyżej dwóch nocy. Zgłoszenie musi wpłynąć nie później niż dwa dni robocze przed planowanym noc-

legiem. Uznaje się je za przyjęte i zaakceptowane, gdy zostanie potwierdzone mailowo przez nadleśnictwo.

Wciąż pozostają zakazy wprowadzone do programu pilotażowego, mające umocowanie w prawie leśnym. Należą do nich: zakaz zbierania drewna, zakaz palenia ognia poza miejscami do tego wyznaczonymi, zakaz wjazdu pojazdami silnikowymi, np. kamperami.

### Mniej obaw, więcej przestrogi



#### Arkadiusz Paleń, nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino:

Obszar wyznaczony do biwakowania w leśnej (nocnej) głuszy w naszym nadleśnictwie stanowi część obwodu łowieckiego. Przed wprowadzeniem programu pilotażowego poinformowaliśmy myśliwych o naszych planach i sukcesywnie przypominamy im o możliwości przebywania na wybranym obszarze osób zainteresowanych nocnym pobycem w lesie. Na stronie internetowej nadleśnictwa, w zakładce poświęconej pilotażowi, umieszczamy informacje o planowanych

polowaniach zbiorowych oraz niezbędnych pracach gospodarczych prowadzonych na terenie wyznaczonym dla bushcraftu i surwiwalu.

Budowa świadomości u wszystkich użytkowników, że w lesie – ani w dzień, ani w nocy – nikt nie jest sam, to nasze permanentne zadanie. W kompleksie leśnym są lub mogą być jeszcze inni ludzie – ci, wykonujący swoje powinności (np. myśliwi), lub ci, żądni określonych doznań i przeżyć. Rzecz w tym, by pogodzić wzajemną obecność. Doświadczenia zebrane w trakcie pilotażu nie napawają nas szczególną obawą o przyszłość noclegów w leśnej głuszy, ale też nie popadamy w samouspokojenie. Uważam, że zachowanie pewnej dozy niepokoju jest niezbędne dla utrzymania przyczynności i żywej troski o wszystkich użytkowników lasu i o las również. Ale o bezpieczeństwo muszą przede wszystkim zadbać ludzie korzystający z lasu, co wymaga od nich przestrzegania regulaminów oraz zdroworozsądkowego i dalekowzrocznego myślenia. Noc w warunkach zbliżonych do naturalnych dostarcza wiele emocji, ale rządzi się swoimi prawami. Ma niepowtarzalny urok, lecz bywa surowa i złowroga. Dlatego użytkownicy lasu, w szczególności nocą, muszą kierować się zdwojoną mądrością, dojrzałością i roztropnością, czego nie zastąpią najlepiej napisane regulaminy.

### Pracy przybyło

Koordynatorem programu „Zanocuj w lesie” pozostaje Wydział Społecznych Funkcji Lasu DGLP. Na poziomie regionalnym programem opiekować się będą specjaliści w regionalnych dyrekcjach LP: koordynatorzy ds. udostępniania lasu i koordynatorzy ds. LKP. W nadleśnictwie, jak wiadomo, za wszystko odpowiada nadleśniczy. Od niego zależy, komu powierzy nadzór nad realizacją programu na swoim terenie.

Program to dowód na siłę spotkań, rozmów, konsultacji i warsztatów, które sukcesywnie zbliżyły obie strony – leśników i surwiwalowców. Służyły rozwianiu wątpliwości i budowaniu wzajemnego zaufania. Mocnym, przekonującym i uwiarygadniającym argumentem Stowarzyszenia Polska Szkoła Surwiwalu stało się promowanie idei *leave no trace*. Nie tylko lansuje ona korzystanie z lasu bez pozostawiania śladów, ale również kładzie nacisk na odpowiedzialne zachowania, które sprzyjają minimalizowaniu wpływu człowieka na przyrodę w trakcie działalności turystyczno-rekreacyjnej.

Arkadiusz Paleń, nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino, przyznaje, że przed rozpoczęciem pilotażu oraz w jego pierwszym etapie kadra nadleśnictwa miała pewne obawy, które w szczególności dotyczyły ewentualnego niedostosowania się niektórych użytkowników do zakazu rozpalania ognisk w miejscach do tego niewyznaczonych. Jednakże nie zaobserwowano złych praktyk, które byłyby niezgodne z regulaminem. Przeciwnie, leśnicy doświadczyli wiele przejawów wzajemnego zrozumienia, a nawet oznak integracji. Przykładem tego stało się ciekawe spotkanie osób zainteresowanych tą formą wypoczynku oraz leśników z członkami Stowarzyszenia Polska Szkoła Surwiwalu, podczas którego przybliżono idee noclegów w lesie zgodnie z zasadami *leave no trace* (Survivalowe Walentynki).

– Uczestniczyły w nim osoby z różnych grup wiekowych (również rodzice z dziećmi) – mówi nadleśniczy. – Dzięki spotkaniu mieliśmy okazję przekonać się, że dla wielu ludzi noclegi pod gołym niebem i koronami drzew są wyczekiwaną i jednocześnie interesującą alternatywą wobec tradycyjnych form wypoczynku. Potrzeba taka – jak sądzę – ujawniła się z większą siłą w ubiegłym roku, gdy wiele wakacyjnych planów musiało ulec zmianie z powodu pandemii. Nie oznacza to, że w pilotażowym obszarze gościliśmy tłumy. Przeciwnie, były to niewielkie grupy autentycznych miłośników bushcraftu i surwiwalu, którzy respektują regulamin i są nastawieni na integrację z przyrodą, a nie huczne spotkania

Źródło: Mat. Stowarzyszenia Polskiej Szkoły Surwiwalu

- 
- 1. Zaplanuj i przygotuj się zanim wyruszysz.**
  - 2. Trzymaj się szlaków i biwakuj w odpowiedni sposób.**
  - 3. Zadbaj o odpady i śmieci.**
  - 4. Zastanę przyrodę, pozostaw w stanie nienaruszonym.**
  - 5. Minimalizuj skutki używania ognia!**
  - 6. Respektuj życie dzikich zwierząt.**
  - 7. Szanuj innych użytkowników terenu i szlaku.**

Zasady etyki outdoorowej podstawą funkcjonowania programu „Zanocuj w lesie”

towarzyskie. To nas bardzo ucieszyło – komentuje Arkadiusz Paleń.

### Pozornie sprzeczne interesy

Naczelnik Anna Pikus docenia potencjał, jaki kryje w sobie program „Zanocuj w lesie”,

niezmiernie ważny także dla ludzi lasu. Pokazuje on bowiem leśników jako profesjonalnych pracowników (ekspertów), którzy potrafią pogodzić pozornie sprzeczne ze sobą interesy bez szkody dla lasu, a przy tym z ogromną korzyścią dla społeczeństwa – dokładnie tak, jak godzą gospodarkę leśną z ochroną przyrody. Pilotaż pokazał, że użytkownicy terenów wyznaczonych dla bushcraftu i surwiwalu nie tylko to zauważają, ale również doceniają.

– Oczywiście tego typu działanie niesie za sobą pewne ryzyko, ale to nie powinno nas jednak powstrzymywać przed jego podejmowaniem – podkreśla Anna Pikus. – Po sezonie wakacyjnym na pewno spotkamy się z leśnikami i omówimy przebieg wdrażania programu „Zanocuj w lesie”. Planujemy również kontynuować jego ewaluację i badania opinii użytkowników oraz zarządców obszarów objętych programem. Jednym z celów pilotażu było sprawdzenie, na ile takie aktywności jak bushcraft są popularne i na ile zaproponowane przez nas rozwiązania dla tej grupy turystów się sprawdzą. Jak się okazuje większość postulatów użytkowników została spełniona – mówi naczelnik.

**Emilian Szczerbicki**

### Wspólny sukces



**Przemysław Płoskonka, wiceprezes Stowarzyszenia Polska Szkoła Surwiwalu:** Uważam, że decyzja o kontynuacji i rozszerzeniu projektu jest wspólnym sukcesem środowisk i osób związanych z surwiwalem/bushcraftem oraz samych leśników. Jest również doskonałą informacją dla wszystkich miłośników lasu. Mam nadzieję, że rozwój projektu przyczyni się do upowszechniania idei etyki outdoorowej, stanowiącej dotychczasowy fundament funkcjonowania obszarów pilotażowych. Jestem przekonany, że postępowanie

zgodne z siedmioma zasadami *leave no trace*, na stałe wpisze się w leśny *savoir-vivre* świadomych i odpowiedzialnych użytkowników lasu.

Nadmienię, że pierwsze działania na rzecz surwiwalu/bushcraftu podjęliśmy dekadę temu. Ich intensyfikacja nastąpiła w ostatnich latach. Dużą efektywność wykazały konsultacje i warsztaty prowadzone od 2018 r., gdyż pozwoliły one osłabić obawy leśników i poznać wzajemne oczekiwania, tj. zarządców lasów oraz bushcrafterów i surwiwalowców. Tym większą wartość ma dla nas program „Zanocuj w lesie”, że jest rezultatem wzmoczonej i wieloletniej pracy połączonej z chęcią wzajemnego rozumienia się i kompromisu.